Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI | Kraków, piątek, 19 maja 1939 | Nr 137

Czy „Biała Księga" rozwiąże węzeł palestyński?

Londyn, 18. V. (PAT.). Ogłoszono „Białą Księgę" parlamentarną, zawierającą wyjaśnienie stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie Palestyny oraz nowe propozycje W. Brytanii przewidujące:

1) Utworzenie w ciągu 10 lat niepodległego państwa palestyńskiego, pozostającego z Wielką Brytanią w stosunkach traktatowych, dążących do zadośćuczynienia w sposób zadawalający handlowym i strategicznym potrzebom obu krajów. Propozycja utworzenia niepodległego państwa pociągnęłaby za sobą konsultację z radą Ligi Narodów celem zniesienia mandatu.

2) Niepodległe państwo oparte ma być na zasadzie, że Arabowie i Żydzi brać będą wspólnie udział w rządzie w celu zabezpieczenia żywotnych interesów obu narodowości,

3) Utworzenie niepodległego państwa poprzedzone będzie przez okres przejściowy, w ciągu którego rząd brytyjski będzie ponosił odpowiedzialność za rządy krajem. W ciągu okresu przejściowego ludność Palestyny będzie brała stopniowo coraz większy udział w rządach krajem. Oba odłamy ludności będą miały możność wzięcia udziału w rządzie.

4) Z chwilą gdy ład i spokój będzie w dostateczny sposób przywrócony w Palestynie będą podjęte kroki w myśl polityki zmierzającej do oddania ludności Palestyny możności brania coraz to większego udziału w rządach krajem. Celem tej polityki będzie powierzenie kierownictwa wszystkich resortów obywatelom Palestyny, którzy będą korzystali z pomocy doradców brytyjskich pod kontrolą wysokiego komisarza.

5) Obecnie rząd brytyjski nie występuje z propozycją utworzenia ciała ustawodawczego, opartego na wyborach. Uważa jednakże osiągnięcie tego celu po odpowiedniej ewolucji za niezbędne.

6) Po okresie 5-cio letnim po przywróceniu ładu i spokoju odpowiednie ciało reprezentacyjne zbadałoby działalność urządzeń konstytucyjnych w okresie przejściowym, rozważyłoby przy tym konstytucję niepodległego państwa palestyńskiego i wystąpiłoby z odpowiednimi zaleceniami.

7) Rząd brytyjski musi otrzymać zapewnienia, gwarantujące: a) bezpieczeństwo i wolność dostępu do miejsc świętych oraz ochronę interesów i majątku rozmaitych instytucyj religijnych; b) ochronę rozmaitych grup narodowych w Palestynie zgodnie z zobowiązaniami rządu brytyjskiego zarówno wobec Arabów jak i żydów; c) zadośćuczynienie potrzeb wynikających z sytuacji strategicznej.

8) Rząd brytyjski uczyni wszystko co będzie w jego mocy, aby wytworzyć warunki, pozwalające na powstanie niepodległego państwa palestyńskiego w ciągu lat dziesięciu. Gdyby po upływie tego okresu okoliczności wymagały odroczenia realizacji tego celu, rząd brytyjski odbyłby konsultację z przedstawicielami ludności palestyńskiej, z Radą Ligi Narodów i z sąsiadującymi państwami arabskimi, zanim zdecydowałby się na odroczenie utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego.

9) W ciągu najbliższych pięciu lat emigracja żydowska będzie dopuszczona w rozmiarach, które o ile na to pozwolą ekonomiczne możliwości absorpcyjne, doprowadzą ludność żydowską mniej więcej do 1/3 ogólnej ilości mieszkańców Palestyny. Będzie można dopuścić w ciągu następnych pięciu lat, poczynając od kwietnia r. b. mniej więcej 75 tysięcy imigrantów. Imigranci ci dopuszczeni zostaliby w sposób następujący: a) dla każdego roku z następnych 5 lat przewidziany będzie kontyngent po 10 tys. imigrantów żydowskich; b) w dodatku do powyższego kontyngentu 5-letniego, dopuszczonych będzie 25 tys. uchodźców.

10) Istniejący aparat dla ustalenia ekonomicznej zdolności absorpcyjnej kraju będzie zachowany, a wysoki komisarz będzie ostatecznie odpowiedzialny za decyzje pod tym względem.

11) Po okresie 5-ciu lat żadna imigracja żydowska nie będzie więcej dozwolona, o ile Arabowie w Palestynie na nią się nie zgodzą.

12) Rząd brytyjski zdecydowany jest powstrzymać imigrację nielegalną i zastosować dalsze środki zapobiegawcze. Liczby odzwierciedlające nielegalną emigrację żydowską będą odejmowane od kontyngentów danego roku.

13) Wskutek naturalnego wzrostu ludności arabskiej oraz wskutek stałego sprzedawania w ostatnich latach ziemi arabskiej żydom, w niektórych okręgach nie ma więcej miejsca dla dalszego obrotu ziemią arabską, podczas gdy w innych okręgach tego rodzaju obroty muszą ulec ograniczeniu o ile pracujący na roli Arabowie, mają utrzymać swój poziom życia i nie miałaby państwa znaczna ludność arabska pozbawiona ziemi. W tych warunkach udzielone będą wysokiemu komisarzowi specjalne pełnomocnictwa zakazu i regulowania obrotów ziemią.

W motywach poprzedzających powyższe postanowienia rząd brytyjski daje wyraz przekonaniu, że ci, co tworzyli mandat na dostawie deklaracji Bolfoura, nie mieli zamiaru zamiany Palestyny na państwo żydowskie wbrew woli arabskiej ludności tego kraju. Rząd brytyjski oświadcza w sposób kategoryczny, że nie leży w zamiarach jego polityki, aby Palestyna stała się państwem żydowskim. — Rząd brytyjski uważałby to za sprzeczne z zobowiązaniami brytyjskimi, udzielonymi Arabom w ramach mandatu oraz z zapewnieniami udzielonymi Arabom w przeszłości. Gdyby ludności arabskiej Palestyny wbrew jej woli narzucano obywatelstwo żydowskiego państwa postanowienia rządowe będą dyskutowane w Izbie w nadchodzący poniedziałek i wtorek. — Przy końcu debaty rząd zwróci się do Izby o aprobatę swojego projektu.

Arabowie i żydzi niezadowoleni

Londyn, 18. VI. (PAT). Koła arabskie w Londynie wyrażają rozczarowanie z powodu 10-letniego okresu przejściowego, dając wyraz swoim poglądom, że okres przejściowy powinien najwyżej trwać 3 lata. Arabowie podkreślają, że zwłoka w udzieleniu im niepodległości nie tylko sprzeczną jest z interesami arabskimi, ale również z ogólnymi interesami Arabów, gdyż w ten sposób na okres całej dakady Palestyna nie będzie mogła ruszyć z miejsca, aby dojść do celu, jakim jest federacja arabska. Co do proponowanej w okresie 5 lat imigracji 75 tysięcy żydów do Palestyny, Arabowie uważają, że ekonomiczne warunki kraju nie pozwalają na tak znaczne dopuszczenie imigrantów żydowskich.

Koła arabskie niezadowolone są również z odpowiedzi udzielonej dziś po południu w Izbie Gmin przez ministra kolonii Mac Donalda w sprawie Muftiego Jerozolimy. Zapytany, czy Muftiemu wolno będzie powrócić do Palestyny, minister Mac Donald stanowczo zaprzeczył, oświadczając, że rząd nie może zamykać oczu na fakty, iż Mufti Jerozolimy nie tylko stał na czele organizacji odpowiedzialnej za kampanię teroryzmu i morderstw przeciwko brytyjczykom i żydom, lecz także, że stoi na czele odłamu arabskiego, który w ciągu szeregu ubiegłych miesięcy prowadził podobną kampanię przeciwko odłamowi społeczeństwa arabskiego. Rząd brytyjski — oświadczył min. Mac Donald — postanowił przeto wykluczyć Muftiego z Palestyny na czas nieokreślony.

„Żydowska Agencja" występując przeciwko deklaracji rządu brytyjskiego, oświadcza, że nowa polityka rządu brytyjskiego prowadzi do zaprzeczenia narodowi żydowskiemu prawa do odbudowy jego siedziby narodowej. Naród żydowski uważa to za kapitulację przed teroryzmem arabskim. W najczarniejszej godzinie historii żydowskiej rząd brytyjski zamierza pozbawić żydów ich ostatniej nadziei i zabarykadować im drogę powrotu do ich własnej ojczyzny. Jest to okrutny cios, podwójnie okrutny, ponieważ wymierzony jest ze strony rządu wielkiego narodu, który wyciągnął ku żydom rękę pomocy.

Żydzi manifestują w Jerozolimie

Jerozolima, 18. V. (PAT). Dzisiaj w południe w Jerozolimie odbyła się manifestacja żydowska, wymierzona przeciwko ostatnim propozycjom brytyjskim. Pochód około 15.000 żydów, na którego czele szedł wielki rabin Herzog, przeszedł ulicami żydowskiej części miasta. Niesiono liczne sztandary i transparenty z napisami: „Nie podamy się", „Nie chcemy być mniejszością pod arabskim panowaniem" i t. d. Już z samego rana na ulicach miasta gromadziły się liczne tłumy żydów.

Ludność arabska zachowuje się spokojnie i unika wszelkiego rodzaju manifestowania swych uczuć w związku z ogłoszeniem „Białej Księgi".

Zgon ks. Biskupa Laubitza

Poznań, 18. V. (PAT). Wczoraj o godz. 21.50 zmarł nagle na udar serca biskup tytularny jasseński, asystent tronu papieskiego, biskup sufragan gnieźnieński Antoni Laubitz. Zgon ks. biskupa nastąpił po powrocie z wizytacji, odbytej w parafiach diecezji gnieźnieńskiej. Zmarły urodził się dnia 7 czerwca 1861 r. w Pakości. W dniu 21 marca 1888 roku został wyświęcony na kapłana, a w dniu 8 listopada 1934 r. mianowany biskupem.

Dementi kół watykańskich

Od pewnego czasu w różnych pismach coraz to częściej pojawiała się wiadomość, że Ojciec św. opracowuje obecnie encyklikę, której tematem ma być pokój. Według tych informacyj Papież dlatego właśnie, będąc zajętym tą pracą, w ciągu ostatnich kilkunastu dni udzielał tylko bardzo ograniczoną ilość audiencyj. Obecnie, jak stwierdza na podstawie wiadomości z miarodajnych źródeł watykańskich korespondent rzymski „De Maasbode", wersji tej zaprzeczono. Pius XII i pod tym względem idąc za przykładem swego wielkiego poprzednika Piusa XI, nie informuje nikogo, nawet swych najbliższych współpracowników o swych zamierzeniach, a więc wszelkie domysły na temat encykliki o pokoju są przedwczesne. Jak dotychczas Ojciec św. o encyklice nie wspomniał. (KAP).

Zmieniły się czasy...

Berlin, 18. V. (PAT). Prasa niemiecka notuje skrzętnie wszystkie głosy arabskie, sprzeciwiające się rzekomo oddaniu Sandżaku Alexandretty Turcji. Mówi się tu o „handlu terenem Alexandretty na rzecz Turcji. Obecne stanowisko, zajęte w sprawie Sandżaku a wrogie Turcji, uderza tym bardziej, iż prasa niemiecka, radio i kina rozwodziły się swego czasu bardzo szeroko w przychylnym dla Turcji nastroju, a to na temat witania z entuzjazmem wojsk tureckich, wkraczających wówczas na teren Sandżaku.

Wiadomości sportowe

Cracovia-Polonia 2:1 (1:0)

Nareszcie Cracovia wygrała. Było 2:1, a mogło być 6:1, a niewiele brakowało, aby było 2:3. Cracovia, jak to obecnie jest w jej zwyczaju przeważała przez całe 180 minut, miała mnóstwo sytuacyj podbramkowych, których jednak nie miał kto wykorzystać. Cracovia do dzisiejszego meczu wystąpiła z niewyleczonym Skalskim na skrzydle, a Górą na pomocy. W Polonii brakło Kuli, Odrowąża i Przybysza.

Mecz w pierwszej połowie był dosyć ciekawy i mimo upału prowadzony był w dobrym tempie. Jedyna bramka padła w tym okresie gry ze strzału Szeligi. Strauch odbił wprawdzi piłkę, ale nadbiegający Korbas umieścił ją w siatce.

Po przerwie tempo znacznie spadło. W 22 min. sędzia podyktował rzut karny za dość wątpliwe przewinienie i Korbas zamienił go na drugą bramkę. W 27 min. Dziekański, najlepszy zresztą gracz Polonii urwał się i korzystając z nieporadności Pawłowskiego strzelił honorowego gola. Chwilę później tenże sam gracz omal nie uzyskał wyrównującej bramki. Ostatnie minuty gry nie przyniosły zmiany wyniku.

O Cracovii i jej systemie pisaliśmy już na tych łamach. Dziś zauważyliśmy, że w ataku najlepszy był niezmordowany Szeliga, a potem mało zatrudniony Zembaczyński. Zachodzi pytanie, czy nie lepiej byłoby, skoro atak Cracovii musi grać w tym zestawieniu, aby próżnujący i tchórzliwy Korbas spełniał rolę czwartego pomocnika. Byłaby z niego przynajmniej jakaś pociecha. Młynarek zupełnie bez formy.

W pomocy było nieźle, zwłaszcza do przerwy. Obrona zadowoliła. Pawłowski niepotrzebnie puścił bramkę.

W Polonii na pierwszą notę zasłużył Strauch. Blady był Szczepaniak, niezmordowana pomoc. — Atak poza Dziekańskim mało groźny.

Sędziował b. słabo p. Laband. Widzów 3.000.

TABELKA LIGOWA.

1) Ruch	7	10:4	25:9
2) Wisła	6	9:3	16:11
3) Warta	6	8:4	19:9
4) Cracovia	7	8:6	10:16
5) Pogoń	6	7:5	15:13
6) Garbarnia	7	6:8	11:18
7) A. K. S.	6	5:7	13:12
8) Warszawianka	5	4:6	11:13
9) Union Touring	6	3:9	8:19
10) Polonia	6	2:10	8:16

Dobre wyniki uzyskują lekkoatleci polscy

Soldan o krok od zwycięstwa nad Kusocińskim

We środę rozpoczęły się w Warszawie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Polonię. Największe zainteresowanie wzbudził bieg na 3.000 metrów, którym startowali Kusociński, Noji, Soldan i Węgier Csaplar. Zwyciężył zupełnie pewnie Kusociński, znajdujący się obecnie w wspaniałej formie. Noji przechodzi w dalszym ciągu kryzys i nie odegrał większej roli, przegrywając nie tylko z Kusocińskim, ale również z Soldanem i Węgrem Csaplarem. Początkowo prowadził Soldan, lecz zmiany następowały często. Raz Herman, to znowu Kusociński wysuwali się na czoło. Po trzech okrążeniach odpadł od czołówki Herman i nie odegrał już roli w dalszej walce. Kusociński prowadził przez dłuższy czas, aż do chwili ataku Soldana, który nastąpił na 500 metrów przed metą. Soldan do tej pory znajdował się na pozycji od drugiej do czwartej, przy czym walka toczyła się na zmianę między nim, Nojim i Węgrem. Niespodziewanie na pół kilometra przed metą Soldan, znajdujący się wówczas na trzeciej pozycji, zaatakował Kusocińskiego. Na przedostatnim wirażu Soldan miał już 20 metrów przewagi nad Kusocińskim, ale w tym momencie Kusociński rozpoczął doskonały finisz, tak iż odległość pomiędzy nim a Soldanem zmalała, w ostatniej prostej Kusociński minął krakowianina i przerwał taśmę w czasie. 8:33. Soldan przyspiesza kroku, ucieka przed Węgrem i uzyskuje również świetny czas 8:34,6. Noji znalazł się na czwartym miejscu.

Na 800 metrów w pojedynku pomiędzy Węgrami Vadasem i Ratonyim a polskimi średniodystansowcami z Gąssowskim i Staniszewskim na czele, zwycięstwo odniósł Gąssowski w doskonałym czasie 1:53,8. Staniszewski uzyskał czas 1:54, 3) Vadas, 4) Winecki, 5) Ratonyi. 200 mtr.: 1) Zasłona (Sparta Białystok) 22,8; 2) Gyenes (AKC Budapeszt) 23; 3) Dunecki 23, 4) Danowski 23,4. Kula: 1) Pieńkowski (AKS Warsz.) 13,14; tyczka: 1) Maciaszczyk (Polonia) 3 m. 20 cm; oszczep: 1) Gburczyk (Warszawianka 60,90.

Warszawa, 18. V. (tel. wł.). Dziś w drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych odbyły się następujące konkurencje:

100 m: 1) Danowski 10,9, sek. 2) Geynes (Węgry) 11 sek.

400 m: 1) Gąssowski 49, 9, 2) Vadas (Węgry) 50,9, 3) Dunecki 51,1.

1500 m: 1) Staniszewsk 4,06, 2) Ratonyi (Węgry) 4,07, 3) Winecki 4,07,6.

5 km: 1) Kusociński 14,57,4 min; 2) Csaplar (Węgry) 14,58,6 min.; 3) Noji 14,58,8; 4) Soldan 14,59. Bieg ten, podobnie jak w dniu wczorajszym wzbudził największe zainteresowanie. Przyniósł on walkę jeszcze wspanialszą niż wczoraj. Prowadzenie zmieniało się ustawicznie. Rozstrzygnął finisz. Kusociński był tu nie do pokonania. Zrehabilitował się Noji, który zdecydowanie uległ Kusocińskiemu przegrał z Węgrem, ale zrewanżował się krakowianinowi Soldanowi. Soldan biegł bardzo dobrze, jednak dystens 5km nie bardzo mu jeszcze odpowiada. Biegł on jednak stylem najpiękniejszym ze wszystkich biegaczy. Swym wynikiem 14.59 min. ustanowił Soldan nowy rekord krakowski. Jest to jednocześnie jego rekord życiowy. Na podkreślenie zasługuje, iż po raz pierwszy trzech Polaków jednocześnie przekroczyło czas 15 min.

W innych konkurencjach Gierutto odniósł trzy zwycięstwa w skoku wzwyż — 180 cm, w kuli 15,58 m i w dysku 44,89 m.

Międzynarodowa wymiana artystów

Krakowskie Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych stworzyło sekcję międzynarodowej wzajemnej wymiany artystów, której organizacja polegać będzie na tym, iż sekcja zdobędzie kilkadziesiąt bezpłatnych pobytów w miastach polskich, w dworach ziemiańskich oraz w zdrojowiskach dla umieszczenia cudzoziemskich artystów malarzy i rzeźbiarzy. Sekcja nawiązała już łączność z podobną instytucją działającą od lat 2 w Budapeszcie, która ofiarowała polskim artystom 10 bezpłatnych pobytów w Budapeszcie, nad jeziorem Balatom lub na zamkach węgierskich magnatów.

Polska organizacja zapewniwszy bezpłatne pobyty w Polsce dla cudzoziemskich artystów nawiąże natychmiast stosunki z istniejącymi siostrzanymi organizacjami w Anglii, Holandii, Belgii, Węgrzech i Francji w celu wysłania tam polskich plastyków.

W skład sekcji wchodzą: prof. dr Władysław Walter, hr. Scipio del Campo, Ksawery Pusłowski, red. M. Dienstl Dąbrowa i dyr. Karol Kramarczyk.

Czytajcie i rozpowszechniajcie dziennik katolicki „GŁOS NARODU“

„Dzień Sportu Akademika“

Dorocznym zwyczajem, w dniu 21 maja Akademicki Związek Sportowy obchodzi „Dzień Sportu Akademika“, dającym przegląd tak pracy organizac., jak i postawy fizycznej młodzieży akademickiej. Na program Święta Sportu Akademickiego złoży się cały szereg ciekawych imprez sportowych, a mianowicie: bieg na przełaj, marsz na trasie 10 kilometrów, mecze siatkówki, koszykówki i piłki nożnej. Wszystkie te zawody odbędą się na Stadionie Miejskim. Początek o godz. 15. W czasie przerw przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Młodzież akademicka serdecznie zaprasza społeczeństwo Krakowa na „Dzień Sportu Akademika“.

Program uroczystości jubileuszowych 35-lecia istnienia L. K. S. Pogoń

Lwowski Klub Sportowy „Pogoń“ obchodzi w tym roku jubileusz 35-lecia swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe nad którymi protektoratem objął p. Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, odbędą się we Lwowie w dniach 27, 28 i 29 maja b. r.

Dokładny program uroczystości przedstawia się na stępująco:

Sobota 27 maja: Godz. 9 — Nabożeństwo żałobne za dusze poległych i zmarłych Członków klubu w kościele św. Zofii; godz. 18 — Zebranie jubileuszowe w sali Rady Miejskiej w Ratuszu.

Niedziela 28 maja: Godz. 9 — Uroczysta Msza św. w kościele św. Zofii; godz. 15 — rozpoczęcie turnieju piłkarskiego o nagrodę Prez. m. Lwowa p. dr Stan. Ostrowskiego. Udział w turnieju biorą Wisła i Cracovia oraz Junak (Drohobycz) i Pogoń. Pierwsze spotkanie odbędzie się między Wisłą a Junakiem, po nim drugie o godz. 17,15 Cracovii z Pogonią.

Poniedziałek, 29 maja: Godz. 16 — Cracovia — Junak, godz. 17.30 Wisła — Pogoń.

W dniach 27, 28 i 29 maja b. r. zebrania towarzyskie uczestników Zjazdu Jubileuszowego w salach hoteu George'a o godz. 20.

Informacje dla uczestników zjazdu: Zgłoszenia zamiejscowych uczestników Zjazdu Jubileuszowego przyjmuje biuro zjazdu L. K. S. „Pogoń“, Lwów, ul. Piekarska 1 b, I. p. telef.: 237-94.

Zlot K. S. M. M. w Krakowie a sport

Na Zlocie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, na który już za 2 i pół tygodnia zjadą członkowie K. S. M. M., m. in. podkreślona będzie także i tężyzna fizyczna druhów. Bo trzeba stwierdzić, że oddziały K. S. M. M., prócz pracy religijnoideowej, oświatowej i kulturalnej, zajmują się także wychowaniem fizycznym, sportem, urządzają międzyoddziałowe zawody, mistrzostwa i osiągają wcale niezłe wyniki. Wystarczy jako przykład podać sukcesy ping-pongowe Oddziału K. S. M. M. Dębniki. Ale nie chodzi w tej pracy o specjalne wyczyny. Chodzi o umożliwienie członkom danego Oddziału, czy to w mieście czy na wsi, godziwej rozrywki sportowej, by przyniosła im ona odprężenie po całodziennej pracy zawodowej. Jakiekolwiek gry ruchowe, sporty wodne, zimowe, turystyka dają pełnię wrażeń i przyjemności, a przy grach zespołowych wyrabiają poczucie dyscypliny i więź zespołową.

Zlot w dniu 4 czerwca b. r. da sposobność druhom wykazania swych sprawności sportowych i to tak indywidualnych, jak i zbiorowych. Bieg na przełaj o mistrzostwo K. S. M. M. wyłoni najlepszego biegacza, zawody w koszykówce i siatkówce o bój lekkoatlet. najlepsze zespoły. Czekają na zwycięzców odpowiednie piękne i cenne nagrody.

Wyniki turnieju szachowego o mistrzostwo Związku Kelnerów

W dniu 27. IV. b. r. odbyło się w Krakowie uroczyste rozdanie nagród zwycięscom I Dorocznego Turnieju Szachowego o mistrzostwo Związku Kelnerów w Krakowie na rok 1939. Zorganizowane tego turnieju przez ruchliwych działaczy Związku Kelnerów w Krakowie pp. St. Marchewczyka i St. Bartosika, było wyrazem silnego zainteresowania grą w szachy wśród członków Związku Kelnerów.

Do turnieju zgłosiło się 21 uczestników. Po eliminacyjnych rozgrywkach w trzech grupach, 3 pierwszych szachistów z każdej grupy zakwalifikowało się do finału, w którym zwycięstwo odniósł p. St. Marchewczyk 8 pkt. przed pp. Zahradniczkiem E. i Kitą T. po 7½ pkt, Plewą 5½, Tarnowskim, Szewczykiem i Pachońskim po 4 pkt.

Pierwszy mistrz szachowy Związku p. St. Marchewczyk otrzymał w nagrodę za zwycięstwo srebrny puchar przechodni, ofiarowany przez p. H. Goetza - Okocimskiego. Dalsi uczestnicy turnieju otrzymali cenne upominki.

Bieg na przełaj w Kobierzynie

Dziś w Kobierzynie odbył się bieg na przełaj na trasie 5 klm. 200. Pierwsze miejsce zdobył **Kuzaj Wł.** (K. P. W. „Olsza“) 16.14 m; 2) Kubiński A. K. S. Victoria — Kobierzyn) 16.55 m; 3) Buras J. (K. S. Victoria — Kobierzyn) 17 m; 4) Musiał T. (K. S. Victoria — Kobierzyn) 17.02; 5) Senatorski J. (Pluton łączności) 17.20. Reszta zawodników Cracovii i Olszy uzyskali wyniki gorsze. Startowało 34 zawodników.

——oOo——

Kalendarzyk katolicki

PIĄTEK 19 MAJA. Św. Piotra Celestyna pust. i przez króki czas papieża, 1294.

Wschód słońca o godz. 3.37, zachód o godz. 19.28. Długość dnia 15 godzin 51 min.

—oOo—

Kronika krakowska

WALNY ZJAZD ODDZIAŁU ZWIĄZKU RESTAURATORÓW KOLEJOWYCH. Odbyło się w Krakowie Walne Zebranie Oddziału Centralnego Związku Dzierżawców Restauracji Kolejowych na krakowską Okręgową Dyrekcję Kolei. Po sprawozdaniach przedyskutowano wiele spraw zawodowych, stwierdzając, że obecne uregulowanie umów dzierżawy restauracji i bufetów kolejowych stwarza dla restauratorów trudne i niepewne warunki bytu i pracy. Na nową kadencję obrano Zarząd z p. Tomaszem Domańskim (Kraków), jako prezesem na czele.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK TRAMWAJARZA. We czwartek o godz. 9-tej rano na ul. Lubicz wydarzył się wstrząsający wypadek. Jadący rowerem pracownik tramwajowy, 30-letni Walenty Litewko (Krowoderska 32) w nieustalonych okolicznościach dostał się pod przejeżdżający wóz tramwajowy. Aby wydobyć nieszczęśliwego spod wozu tramwajowego, musiano wezwać straż pożarną, która podniosła wóz tramwajowy, Litewko doznał ciężkiego pokaleczenia czaszki i złamania kilku żeber. W stanie groźnym po opatrzeniu przez lekarza pogotowia, przewieziono go do szpitala Ubep. Społecznej.

Komunikaty

SZCZEPIENIE OSPY. W Klinice Dziecięcej Un. Jag. w Krakowie, ul. Strzelecka 2, będą się odbywały bezpłatne szczepienia ochronne przeciwko ospie w każdą sobotę od godz. 4—5 popołudniu, począwszy od dnia 20 maja br.

O MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. Dnia 19 maja b. r. o godz. 16 w sali Związku młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej w Krakowie, ks. dr plk. Miodoński wygłosi odczyt p. t. „Stosunki narodowościowe w Małopolsce wschodniej a polska racja stanu".

ZEBRANIE BIBLIOTEKARZY Krakowskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, odbędzie się w piątek 19 b. m. o godz. 19 w Czytelni czasopism (parter) Biblioteki Jagiellońskiej, na którym mgr. A. Stolarski, prezes Warszawskiego Koła Z. B. P., wygłosi odczyt p. t.: „Najbliższe zadania w pracach Związku Bibliotekarzy Polskich".

WYCIECZKA PSZCZELARZY. Powiatowe Towarzystwo pszczelarskie urządza wycieczkę do pasieki w Bieżanowie, w niedzielę dnia 21 b. m. o godz. 9. Zbiórka na dworcu osobowym w westibulu o godz. w pół do 9-tej. Odjazd o godz. 9-tej do Bieżanowa.

ZARZĄD OBWODU „ZWIĄZKU ORGANIZACJI „WOLNOŚĆ" i uczestników walk o niepodległość w formacjach b. armii austr. komunikuje, że w niedzielę, dnia 21-go maja br. o godzinie 10.30 min., odbędzie się w lokalu Związku Inwalidów w Krakowie, przy ul. św. Filipa nr. 25, zebranie informacyjne.

WIELKA ZBIÓRKA WYCIECZKOWA „PRZYJACIÓŁ DRZEWEK I PRZYRODY", odbędzie się w Parku Dra Jordana pod głównym Pawilonem, dnia 21 maja (w niedzielę) o godz. 11 rano, na którą Zarząd zaprasza wszystkich miłośników drzew, zieleni, kwiatów.

—oOo—

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: 1) „Krzyk ulicy" (V. Romance), 2) „Dzień na wyścigach".

APOLLO: „Skradzione życie" (Elżbieta Bergner).

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 13—18 maja 1939 roku włącznie: „Królewna Śnieżka".

KINO MUZEUM we środę 17-go, we czwartek 18-go oraz w piątek 19-go b. m. polski film p. t.: „Ułan Ks. Józefa". (W roli gł. Smosarska, Brodniewicz, Fertner, Sielański). Ponadto dodatki.

L. O. P. P.: 1) „W cieniu Krzyża" (Claudette Colbert ,Frederic March); 2) „Wytworny Świat" (Joan Bennett).

PROMIEŃ: „Kibic Barnabe", w roli gł. Fernandel.

SCALA: „Miasto chłopców" (Spencer Tracy, Mickey Rooney).

STELLA: „Paweł i Gaweł" (Bodo, Dymsza, Grossówna).

SZTUKA: „Dziś wieczór u Ritza" (Annabella).

UCIECHA: „Syn Frankensteina" (Borys Karlof).

WANDA: „Piętno zdrady". W rol. głów. Gaby Morlay, Charles Vanel.

ŚWIT: „Kapitan Benoit" w roli gł. Jean Murat i Mireille Balin.

—oOo—

TEATR SZKOLNY. Staraniem oddziału krakowskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich, w dniu 19-tym bm. w piątek, w sali nr. 72 Uniwersytetu Jagiellońskiego, odbędzie się odczyt dyr. K. Missony p. t. „Teatr Szkolny". Początek o godz. 7-ej wiecz. Wstęp 50 gr., akademicki 25 gr, młodzież szkół średnich 10 gr.

Z listów do Redakcji

Jak żydzi bojkotują wyroby niemieckie?

Inż. Leon Rebhahn (sjonista) wł. firmy Mototechnika w Krakowie prowadzi zastępstwo samochodów i motocykli D. K. W. Wanderer, jak również sprzedaje wyłącznie wyroby niemieckie. — A więc bojkot swoją drogą, a interes swoją.

Stały czytelnik.



Kłótnia między żydami
na radzie m. Krakowa

Na wtorkowym posiedzeniu rady miejskiej m. Krakowa, po złożeniu oświadczeń w sprawie mianowania tymczasowego prezydenta przystąpiono do pierwszego punktu porządku obrad, dotyczącego zakupu obligacyj Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na kwotę 150.000 zł. Po dyskusji **uchwalono jednomyślnie przekazać zł 150 tysięcy na P. O. P. i (łącznie z uchwalonymi poprzednio 100 tysiącami) 150 tysięcy na F. O. N.**

Pod obrady wchodzą następne punkty dotyczące zaciągnięcia pożyczek w kwocie zł 726.900 z Funduszu Pracy. Sprawa ta wywołuje żywą dyskusję. **Ostatecznie uchwalono podwyżkę pożyczki do jednego miliona zł.**

Przy punkcie 8 porządku dziennego doszło do ostrej dyskusji. Radny **Szumski** wnosi o zdjęcie z porządku dziennego dalszych trzech punktów odnoszących się do powołania członków Komisyj Rady Miejskiej, a to: Prawniczej, Gospodarczej, Finansowo-budżetowej i dla spraw oświatowo-kulturalnych, zdrowotnych i społecznych, powołania Komisji Rewizyjnej i Dyscyplinarnej. W odpowiedzi zabiera głos **r. dr Dobrowolski,** polemizując z wnioskiem socjalistycznym, stwierdzając, **że stanowisko to jest niesłuszne.** Radny Szumski oświadczył bowiem w swym wniosku, iż prace te należą do prac regulaminowych, a regulamin poprzedniej rady jest dla socjalistów nie do przyjęcia. Aby jednak nie być posądzonym o hamowanie pracy, wnosi o przystąpienie do opracowania nowego regulaminu i powołanie tymczasowych komisyj celem przeprowadzenia obrad nad punktem 8, 9 i 10. Za wnioskiem opowiada się przez podniesienie rąk 28 **radnych przeciw 43.** Wniosek zatem upada. Przedstawiciele tych klubów składają następnie nazwiska członków przyszłych komisyj, po czym przewodniczący prez. Czuchajowski ogłasza je. Socjaliści widząc swą porażkę, zgłaszają poprawkę, z tym, że komisje pracować będą do czasu opracowania nowego regulaminu, po czym prace prowadzone być mają na jego podstawie bez anulowania dotychczasowych wyników. Po przyjęciu tej „poprawki" socjaliści przystępują do wyboru reszty komisyj.

W wyniku tej części obrad, zostają uchwalone punkty 8 i 10, czyli wybrane zostają komisje: Prawnicza, Gospodarcza, Finansowo-budżetowa aż do dyscyplinarnej za wyjątkiem p. 9 (Komisji Rewizyjnej), **którą socjaliści proponowali uchwalić na końcu.** Okazało się jednak, że do uchwalonych Komisyj **nie weszło dwu radnych Bundu i bezpartyjny r. inż. Szempliński.** Wobec tego radny Schreiber w gwałtowny i niewybredny sposób **atakuje** radę a w pierwszym rzędzie Klub żydowski **za łączenie** się z „prawicą". Odpowiada mu r. poseł Schwarzbard, że

powinien mieć urazę raczej do bratniego obozu, t. j. P. P. S., że pominęła Bund we wnioskach, stawianych przy wyborze do Komisyj.

Powstaje formalna kłótnia żydowska, którą prezydentowi z trudem udaje się uciszyć. Skutek jest jednak osiągnięty, r. Schwarzbard podnosi, iż **jest niedopuszczalne, aby trzech radnych zostało skazanych na próżnowanie, co jest sprzeczne z poglądami samego prezydenta, co można stwierdzić na podstawie jego artykułu, ogłoszonego na łamach „Głosu Narodu" kilka miesięcy temu. I znów wywiązuje się polemika. Sprawy tej jednak pozytywnie nie załatwiono** i przystąpiono do p. 9, do wyboru rzewodniczącego zebrania dla wyboru członków Komisji Rewizyjnej. Padają dwie kandydatury: **r. Jakubowski (OZN) i r. Bocian (PPS).** Głosowanie przynosi zwycięstwo r. Bocianowi dwoma głosami. Bocian otrzymał 35 głosów, Jakubowski 33. Prezydent Czuchajowski oddaje więc przewodnictwo r. Bocianowi, który prosi na wstępie o przedłożenie kandydatur na przewodniczącego Komisji O. Z. N. stawia kandydaturę **r. Kochanowskiego,** P. P. S. **r. Mastka,** z których pierwszy otrzymuje 33 głosy, drugi 26 przy dziesięciu kartkach białych. **R. Bocian ogłasza, iż wybór nie został dokonany, gdyż w myśl ustawy do wyboru konieczna jest większość połowy obecnych, czyli 35 głosów.** Wobec tego zaś, że ustawa milczy na temat co czynić, jeśli wybór nie zostanie dokonany, proponuje odroczenie zebrania do najbliższego posiedzenia. Propozycja ta spotyka się z uznaniem tylko na ławach lewicy, **natomiast ze zdecydowanym sprzeciwem O. Z. N. i Kl. Nrodowego a częściowo i żydów.** Korzystając z uprawnień r. Bocian oświadczył, że dyskusję uważa za skończoną i oddał przewodnictwo w ręce prezydenta.

Po ponownym objęciu przewodnictwa, prez. Czuchajowski zawiadamia, że jego zdaniem **r. Kochanowski został wybrany przewodniczącym, lecz zwróci się jeszcze do swych władz nadzorczych w tej sprawie i zależnie od tej decyzji nowe zebranie zostanie zwołane albo w celu dalszej pracy, albo od nowa czyli wyboru przewodniczącego.** Równocześnie ogłasza wyczerpanie porządku dziennego i posiedzenie zamyka.

Korporanci wyrażają gotowość służby
dla kraju

W auli Akademii Handlowej odbyło się uroczyste zebranie korporantów krakowskich, poświęcone zamanifestowaniu uczuć młodzieży wobec obrony Polski. W zebraniu wziął udział w charakterze delegata dowódcy O. K. — gen. Jatelnicki oraz przedstawiciel Senatu Akademii Handlowej.

Po wygłoszeniu okolicznościowych przemówień przyjęto jednomyślnie następującą deklarację:

Filistrzy i członkowie czynni 78 Polskich Korporacji Akademickich z Gdańska, Warszawy, Krakowa, Poznania, Wilna, Lwowa, Cieszyna i Lublina reprezentujących zdyscyplinowane ośrodki życia akademickiego w obliczu zbliżających się rozstrzygnięć postanawiają ofiarować wszystkie swe siły dla zrealizowania następujących zadań:

1) Przeciwstawianie się wrogiej propagandzie i dywersji.

2) Powszechne uświadomienie celów przyszłej wojny. Będzie to walka z odwiecznym wrogiem germańskim w imię własnych interesów Narodu Polskiego.

3) Rozwijanie zaufania we własne siły, formowanie mocnej postawy moralnej, przygotowanie społeczeństwa do wszelkich ofiar wymaganych w okresie gospodarki wojennej.

4) Natychmiastowe zgłoszenie się wszystkich na wypadek wojny do służby frontowej.

5) Prowadzenie w dalszym ciągu akcji społeczno-wojskowej przez nieprzyjętych do służby frontowej.

Hiszpania otrzyma pożyczkę od mocarstw zachodnich?

Paryż, 18. V. (PAT.). Nie ulega wątpliwości, że sprawa udzielenia poważnej pożyczki finansowej dla rządu gen. Franco jest w tej chwili przedmiotem rozważań. B. premier belgijski van Zeeland, któremu konsorcjum banków angielskich, holenderskich i francuskich poleciło przeprowadzanie ankiety w tej sprawie, bawi od poniedziałku w Paryżu, gdzie odbył szereg rozmów z przedstawicielami świata gospodarczego i finansowego. Van Zeeland udać się ma następnie do Burgos, by na miejscu zbadać sprawę gwarancyj, jakie mogą zyskać obce kapitały w Hiszpanii, a także sprawę możliwości gospodarczych i finansowych Hiszpanii po zakończeniu wojny domowej.

Sprawa kredytów dla rządu gen. Franco przybrała jednak aspekt wyraźnie polityczny.

W kołach politycznych Paryża wskazuje się, iż **zamiary związania gospodarki hiszpańskiej z gospodarką niemiecką a nawet włoską, jak dotychczas nie dały rezultatów.** Hiszpania bowiem potrzebuje produktów, których Niemcy nie mogą jej udzielić. **W Hiszpanii na pierwszym miejscu stoją zagadnienia aprowizacyjne.** Trzecia Rzesza skłonna jest tylko w zamian za surowce hiszpańskie udzielać Hiszpanii nadal materiału zbrojeniowego i maszyn, **których rząd gen. Franco obecnie nie potrzebuje.** Te warunki, zdaniem kół politycznych francuskich, stwarzają **jak najlepszą podstawę do współpracy gospodarczej, za którą może rozwinąć się współpraca polityczna między Burgos, Paryżem i Londynem.** Zawrócenie marsz. Goeringa z drogi do Hiszpanii tłumaczone jest właśnie jako dowód pewnej zmiany atmosfery, jaka dokonała się w Burgos na rzecz współpracy gospodarczej z Londynem i Paryżem. **Koła polityczne wskazują więc, iż w tej chwili**

Hiszpania stała się jednym z głównych terenów rozgrywki dyplomatycznej między osią Berlin—Rzym, a Paryżem i Londynem

Francuska prasa lewicowa natomiast gorąco atakuje projekty udzielenia pomocy finansowej Hiszpanii, wyrażając obawę, **że pieniądze te pójdą na spłatę długów hiszpańskich wobec Włoch i Niemiec, a więc pośrednio do Berlina i Rzymu.**

Ruch wydawniczy

„ARKADY“ — nr IV. W artykule „Rzym kończy budować Bazylikę św. Piotra“ tego numeru „Arkad“ omawia P. Biegański prace nad regulacją otoczenia pierwszej świątyni Rzymu i świata. Nadto w kwietniowych „Arkadach“ zamieszczono artykuły: **J. Hryniewieckiego „Aosta — uwagi do planu regionalnego doliny Aosty“, St. Woźnickiego: „Chrostowskiego drzeworyty Szekspirowskie“, J. Gralewskiego: „Sztuka zdobnicza“, St. Świerz-Zaleskiego: „Dwa nieznane obrazy Krzysztofa Lubienieckiego“** i **„Pod Arkadami“.** Wśród ilustracyj zwracają uwagę drzeworyty Ostoi-Chrostowskiego do dramatu Szekspira „Perykles, książe Tyru“. Ostoja-Chrostowski znalazł się w wyróżnionej grupie dziewięciu najlepszych drzeworytników świata, którym jedna z firm wydawniczych angielskich poleciła wykonać ilustracje do zbiorowego wydania dzieł Szekspira. „Arkady“ zamieściły obecnie pierwsze ilustracje wykonane przez St. O. Chrostowskiego. — Redakcja „Arkad“: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5, m. 33.

Iskierki

PYTANIE

„Niemcy są zaniepokojone porażkami dyplomatycznymi i kryzysem gospodarczym“. (Z prasy).

Wciąż jeszcze krzyczą — Hurra!
lecz już pytają się:
— Jeżeli jest tak dobrze,
co więcej Führer chce?
Jeżeli same triumfy,
jeżeli świetnie tak,
dlaczego chleba mało,
dlaczego masła brak?
I, może, czasem, w duchu
niejeden spyta się:
— Jeżeli jest tak dobrze,
dlaczego jest tak źle?

Kmicic. („Goniec Warsz.“)

Radio

O KTÓREJ NADAWAĆ AUDYCJE DLA DZIECI. W najbliższym czasie P. Radio zajmie się już układaniem programu ramowego na przyszły sezon zimowy. Jeden z nierozstrzygniętych do tej pory kwestii jest godzina nadawania audycyj dziesięcych. Polskie Radio przeznaczyło na te audycje odcinek między 14.30 a 18.00, a jednocześnie zwraca się z apelem do rodziców i opiekunów o wypowiedzenie się, o jakiej godzinie między 14.30 a 18.00 byłoby najlepiej nadawać w przyszłym sezonie zimowym audycje dla dzieci i młodzieży. **Pocztówki z uwagami należy nadsyłać najpóźniej do dnia 20 maja pod adresem: Polskie Radio, Warszawa, Poznańska 11.**

W sezonie zimowym udycje dla dzieci i młodzieży nadawane były o godz. 15.00, gdyż przypuszczalnie, dzieci wracają już o tej porze do domu po zajęciach szkolnych i mają chwilę wolnego czasu przed obiadem. W sezonie letnim audycje te przesunięte zostaną na godz. 14.45, ponieważ w okresie wakacyjnym młodzież na ogół jada obiad wcześniej i przed udaniem się na popołudniową przechadzkę spędza jakiś czas w domu. Dlatego tę godzinę Polskie Radio uważa za najwłaściwszą, prosi jednak rodziców i opiekunów o radę i pomoc w tej sprawie, aby audycje dla dzieci i młodzieży otrzymały godzinę najlepszą.

RADIOWY RECITAL BUŁGARSKIEJ ŚPIEWACZKI. W piątek, dnia 19 maja o godz. 17.10 wystąpi przed mikrofonem zagraniczna artystka, śpiewaczka bułgarska Tania Natschewa. Częste występy gościnne obcych artystów w radio witane są zawsze przez radiosłuchaczy bardzo chętnie, poznają bowiem radiową puublicznosć z nieznanymi dotychczas wykonawcami. Recital piątkowy jest tym ciekawszy, że przyniesie również mało znane ludowe pieśni bułgarskie.

Programy stacyj radiowych

SOBOTA, 20 MAJA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśn poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkói; 11.25 Płyty; 11.35 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa i audycja południowa; 15.00 Audycja dla dzieci; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika literacka; 16.35 Recital skrzypcowy; 17.00 Transm. nabożeństwa majowego z kościoła św. w Warszawie; 18.00 Pogadanka; 18.10 Płyty; 18.30 Audycja dla Polaków za granicą; 19.15 Koncert rozrywkowy; 20.00 Audycja dla wsi; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Zabawka dramatyczna; 22.55 Przegląd prasy; 22.58 Komunikat szybowcowy i Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim i muzyka taneczna.

Kraków. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Płyty; 11.25 Płyty; 14.00 Pieśni majowe z wieży Mariackiej; 14.10 Muzyka rozrywkowa; 14.50 Program na jutro i wiadomości gospodarcze; 18.00 Wiadomości bieżące; 18.05 Recital fortepianowy; 20.00 Lokalne wiad. sport.; 20.05 Pogadanka; 22.55 Lokalne informacje.

Lwów. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Koncert życzeń; 8.50 Wiad. poranne; 11.25 Płyty; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.45 Pogadanka ogrodnicza; 18.00 Wiad. bieżące; 18.05 Pogadanka; 18.15 Rozmowa ze słuchaczami; 20.00 Audycja dla wsi; 22.55 Audycja informacyjna.

Katowice. Godz. 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś; 11.25 Płyty; 14.00 Pieśni majowe z wieży Mariackiej w Krakowie; 14.10 Muzyka rozrywkowa; 14.50 Wiadomości bież. i giełda; 18.00 Muzyka kameralna; 18.25 Wiad. sportowe; 20.00 Pogadanka; 20.10 Płyty; 22.55 Komunikat bieżący.

Program stacyj zagranicznych. Godz. 19.30 Strasburg. „Halka“ — opera. 20.10 Bruksela franc. „Kwiat Hawaju“ — operetka. 20.30 Strasburg. Koncert symfoniczny. 21.00 Florencja. Koncert symfoniczny. 21.30 Londyn Reg. Londyński Festiwal Muzyczny.

ANDREW SOUTAR. 43

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

Tymczasem dni stawały się coraz krótsze. Maria zaczynała się niepokoić. Nawet ten tępy Smoodge spostrzeże w końcu, że powinna wracać, bo niewiele dokaże kiedy coraz mniej światła. — I będzie się dziwił, że ona tak długo tu siedzi. Wreszcie któregoś dnia pod wieczór odważyła się wszcząć z nim rozmowę o Dargocie. Siląc się na zdawkowy ton, zapytała:

— Ciekawa jestem, czy tu kto mógłby mnie zapoznać z właścicielem rezydencji na górze — Stoney Ridge?

Właśnie wróciła z długiego spaceru i złożyła na ławie przybory malarskie.

Karczmarz poderwał głowę i przez parę sekund mierzył ją wyraźnie podejrzliwym spojrzeniem.

— Ma pani do niego interes?

— Chciałabym zrobić szkic pałacu. Widziałam go tylko z daleka, ale poziałam, że to coś bardzo historycznego.

Smoodge odwrócił głowę

— E! niech się pani nie zachciewa pieczonych gołąbków. Lord nie lubi, jak mu kto zagląda po majątku.

— Czy lord odnosi się przyjaźnie do wieśniaków? — pytała.

— Dobry pan — objaśnił Smoodge takim tonem, jakby ostrzegał: — To ci powinno wystarczyć!

— Nie jestem ciekawa lordowskich tajemnic — zaśmiała się Maria, a jemu na te słowa oczy dziwnie zamigotały.

— Tajemnic? Jakich znowu tajemnic? Pan nie ma żadnych tajemnic.

— W takim razie musi to być czarujący człowiek — żartowała pani Crosby Dick. — Bo rzadko kto nie ma czegoś na sumieniu.

Karczmarzowi znów zapałały ślepia.

— Ja nie mam nic na sumieniu! — warknął.

Pani śmiała się bez ceremonii.

— Kochany panie Smoodge, kogo jak kogo, ale pana nigdybym nie posądziła o złe sumienie... Czy lord Dargot jest właścicielem rezydencji na górze?

— Nie wiem! — burknął oberżysta.

— Czy ta gospoda należy do niego?

— Przeszło połowa wsi należy do niego. Czy i gospoda, nie wiem.

— Musi pan wiedzieć, panie Smoodge. Komu pan płaci czynsz?

— Mój interes, komu płacę.

— Ach, mój Boże! — zmartwiła się Maria. — Pierwszy raz pana uraziłam. Jakże mi przykro! Nie chciałam pana dotknąć.

Odszedł bez słowa, a ona siedziała wciąż na ławie, udając, że porządkuje przybory malarskie. Nagle odwrócił się i podszedł do niej z dziwnie zagadkowym spojrzeniem. Otworzył usta chcąc coś powiedzieć, wyciągnął ręce... Marii wydało się, że nastąpią jakieś zwierzenia, więc patrzyła na niego zachęcająco. Siedziała tyłem do wejścia. Wtem karczmarz spojrzał nad jej ramieniem ku drzwiom, opuścił ręce i potrząsnął głową, jakby w odpowiedzi na niewczesną myśl. Maria odczuła instynktownie, że ktoś wszedł. Obejrzała się.

W drzwiach stał wysoki, cienki, chudy drab o odpychającej powierzchowności, o dziwnie martwej twarzy. Przestąpił przez próg i nie zwracając najmniejszej uwagi na Marię, wlepił wzrok w gospodarza. Ten kiwał głową z wyrazem ogłupienia.

— Jak się pan miewa, panie Goby — rzekł drżącym głosem. — Nie wiedziałem, że pan wrócił z Londynu.

W odpowiedzi Goby dał dał krok w bok. Pani Crosby Dick odczuła, że gość pragnie, by wyszła. Powiedziała więc do gospodarza:

— Nie będę panom przeszkadzał. Pójdę do siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.